

GŁOS ZIEMI BIAŁOSTOCKIEJ

Rok I.

Redaktor Naczelny JAN WALEWSKI
Redakcja i Administracja: Rynek Kościuszki 9, telefon 10-06.

Nr. 27

MOBILIZACJA SPOŁECZEŃSTWA

Białystok, 6 listopada 1930 r.

Wybory tegoroczne odbywają się w innym niewątpliwie nastroju, aniżeli trzy wybory poprzednie.

Wyczuwa się nastroj pewnego skupienia i powagi. Na rozwydrzoną agitację partyjną zostało jednak nałożone pewne wędzidło. Wynajęci przez partię agitatorzy, którzy dawniej na wiecach przedwyborczych „rozpuszczali gęby od ucha do ucha”, którzy pletli wszystko, co im jadowna ślina na koniec języka przyniosła — teraz, widząc, że nie broni ich żaden immunitet partyjny, doszli do przekonania, że nawet za 20 zł dziennych diet „nie opłaca” dostać się do kozy.

Ze zaś praktyka poprzednia nie nauczyła ich wcale, gdzie leży granica działalności antypaństwowej, pręto nie czują mocniejszego gruntu pod nogami i wolą... nie ryzykować.

Dlatego partyjne „ożywienie” wyborcze jest przy obecnych wyborach znacznie mniejsze, niż przy poprzednich.

Zachodzą i inne różnice. Kroniki akcji przedwyborczych nie notowały dotychczas tak zmiennego faktu, jak wspólna odezwa przeszłości idących z B. B. W. R. organizacji społecznych. Jako przynosiła nam prasa w dniu 1-go listopada.

Tak solidarnie wystąpienia na tak szerokim froncie społecznym nie znają dotychczasowe dzieje akcji przedwyborczych.

Jest to prawdziwa mobilizacja sił społecznych, które najwidoczniej odczuły wagę dziejowego momentu i postanowiły łącznym wysiłkiem wspomóc Marszałkowi Piłsudskiemu do wywołania Państwa z impasu, do którego zaprowadziło je zacietrzewienie i nieprzytomność partyjniczo.

Mobilizacja ta świadczy o istnieniu zdrowych sił w społeczeństwie, które nie pozwolą nałożyć na siebie kaptura apolityczności, gdy czują i wiedzą, że nadszedł moment decydujący, w którym nie wolno być „letnim” ale trzeba być albo „zimnym”, albo „gorącym”.

W nastrojach mas ludowych — wnosząc z tego, co mówią stykający się z nimi bezpośrednio — następuje stopniowa, ale zdecydowana zmiana. Dawne „bożki” partyjne zostały starte w proch i w nicotę. Lud widzi, że nie reprezentowały one żadnej istotnej siły, ani znaczenia, że cała ich rzekoma „potęga” była bluffem i blagą. Strącono ich z piedestału na dno kazamat więziennych i żaden „grom” nie uderzył, nie nastąpiło żadne „trzęsienie ziemi”.

Lud widzi teraz, kto jest w Polsce reprezentantem istotnej siły w Państwie. A lepiej może od niektórych przemądrzałych inteligentów rozumie chłop polski, że nie może istnieć Państwo, którego Rząd nie ma poza sobą realnej siły.

Dlatego coraz szersze masy ludowe rozumieją dzisiaj, że dając głos swój na „jedynkę”, na listę Marszałka Piłsudskiego, tem samem przyczyniają się do wzmocnienia Państwa, do ustalenia w niemładu i spokoju zarówno wewnętrznego, jak i zewnętrznego.

Zachodzą niekiedy w nastrojach wyborczych przełomy dziwne, niespodziewane. Dzień każdy przynosi nam wieści o rozłamach i secesjach, jakie rozsadzają partje opozycyjne. Natomiast ani opozycja prawicowa, ani lewicowa nie miały dotychczas możliwości zanotowania ani jednego objawu w kierunku odwrotnym.

Wykrycie olbrzymiej bandy międzynarodowych handlarzy żywym towarem

150 szakali, żerujących na ludzkości, pod kluczem Skandaliczne współdziałanie policji argentyńskiej ze zbrodniarzami

(Telefonem od własnego Korespondenta).

WARSZAWA, 5. 11. Opinia publiczna w stolicy została zaskoczona faktem wykrycia olbrzymiej szajki handlarzy żywym towarem, która prowadziła swój nieczysty proceder w rozpiętości niemal wszystkich krajów świata, czyniąc z Argentyny siedli-

ska zepsucia i handlu żywymi ludźmi.

Sprawa, której szczegóły ujawniło dochodzenie władz sądowych, przedstawia się nad wyraz sensacyjnie.

Okazuje się, że przed 25 laty

istniała na terenie Argentyny wielka organizacja handlarzy żywym towarem, nosząca beczelnie nazwę: „Varsovia”, której prezesem był niejaki Bruskiwicz.

Wśród członków ważniejszą rolę odegrali: Asser, Birenbaum, Berlin,

Birnbaum, Chęciński, Drejman, Entel, Ferden, Godgold i wielu innych.

Rozmiary ujawnionej akcji towarzyszą „Varsovia” są olbrzymie. Handel kobietami odbywał się na tak wielką skalę, a zbrodniczą tolerancja przekupionej policji argentyńskiej jest niesłychana, że Argentyna całą tą sprawą odczuwa dziś, jako wielką hańbę dla swojego kraju. „Varsovia” nazywała się oficjalnie „Towarzystwem samopomocy społecznej” i była oficjalnie zarejestrowana i korzystała ze wszystkich praw osoby prawnej; tymczasem była to prawdziwa międzynarodowa giełda żywego towaru i stanowiła zagadkowe zrzeszenie handlarzy towarem.

Niektórzy członkowie tej potwornej organizacji, istniejącej i działającej od 25 lat, dzisiaj są milionerami. Z pośród 450 członków tej wyrafinowanej i żerującej na ludzkości szajki, aż 350 członków było w różnych czasach notowanych w policji, pomimo to organizacji nie rozwiązano.

Olbrzymie sumy, rzucane przez handlarzy, knebłowały usta i wiazały ręce policji, aż przyszedł wreszcie kres i dziś 750 członków byłej „Varsovia” siedzi pod kluczem.

Wzrost oszczędności

(Telefonem od własnego korespondenta)

WARSZAWA 5. 11. Ubiegły miesiąc przyniósł dalszy wzrost kapitałów oszczędnościowych i list oszczędzających w P.K.O. Wkłady na książeczkę oszczędnościowe wzrosły do kwoty 232 miliony zł. Przyrost wkładów oszczędnościowych zwykłych w ciągu miesiąca października r.b. wynosi okrągły milion zł.

Odczyty ministrów Składkowskiego i Kwiatkowskiego przez radio.

(Telefonem od własnego korespondenta)

WARSZAWA, 5. X. W dniu 6 b.m. minister spraw wewnętrznych generał Stawoj-Składkowski w towarzystwie sekretarza p. Stawickiego wyjeżdża do Lwowa celem wygłoszenia odczytu o akcji przedwyborczej. Odczyt ministra Składkowskiego wyznaczony był początkowo na dzień 5 b.m. musiał być jednak przesunięty o jeden dzień, gdyż pilne sprawy państwowe zmusiły prelegenta do pozostania w dn. 5 b. m. w Warszawie.

W dn. 6 b.m. w Warszawie wygłosi przez mikrofon Polskiego Radja odczyt minister Handlu i Przemysłu Kwiatkowski, na temat „O Pomorzu i Śląsku”.

Zarówno odczyt ministra Składkowskiego, jak i odczyt ministra Kwiatkowskiego transmitowane będą przez wszystkie polskie stacje radiowe. Odczyt ministra Składkowskiego nadawany będzie ze Lwowa o godz. 18.15, a ministra Kwiatkowskiego o godz. 20.

Ogromne zbrojenia niemieckie na morzu i w powietrzu

(Telefonem od własnego Korespondenta).

WARSZAWA, 5. 11. Z Berlina donoszą o zapreliminowaniu przez Niemców w projekcie budżetu na rok przyszły ogromnych sum na zbrojenia mor-kie i powietrzne.

Według planu, przedłożonego radzie Stanu Rzeszy, Niemcy chcą wybudować: wielki statek pancerny „Ersatz Preussen”, który kosztowałby 75 milionów marek zł., pancernik „Ersatz Lothringen” 73 miliony mk. zł., „Ersatz Braunschweig” i „Ersatz Elsas” — krążowniki pancerne po 42 miliony mk. zł., następ-

nie pięć nowych statków strażniczych za 2.900 tys. mk. zł., 4 torpedowce, 5 kontrtorpedowców, statek szkolny dla artylerji morskiej i inne obiekty morskie. Całość budżetu „rozbrojonych i biednych” Niemiec w wysokości 10.400.000.000 mk. złotych, przewiduje sumę 237.800.000 na nadzwyczajne wy-

datki. Między innymi na t. zw. pomoc wschodnią dla terenów, graniczących z Polską, pomieszczone 90 milionów mk. zł., wydatki na lotnictwo określono sumą 39 milj. mk. zł. Wiele wydatków na zbrojenia ukryto w budżecie w innych pozycjach.

Konferencja w sprawie międzynarodowej konwencji o rozejmie celnym

LONDYN 5. XI. (PAT) Odpowiadając w Izbie Gmin na interpelację w sprawie wprowadzenia w życie ostatniej konwencji o rozejmie celnym, minister handlu Graham oznajmił, że konferencja w sprawie rozejmu celnego zawarta w Genewie w marcu r.b. została natychmiast podpisana przez 8 państw, a mianowicie: Anglię, Belgię, Danję, Finlandję, Lotwę,

Norwegję, Szwecję i Szwajcarię. Na 17 b. m. została zwołana do Genewy konferencja dla rozpatrzenia sprawy wprowadzenia w życie p stanowień wzmiankowanej konwencji. Na konferencji tej zostaną również rozpatrzone odpowiedzi na ostatni kwestjonariusz w celu opracowania programu dalszych konferencji i zbadania możliwości korzystnej redukcji taryfowej.

Sensacyjny wynalazek amerykański „Straszliwe promienie śmierci”

(Telefonem od własnego Korespondenta).

WARSZAWA, 5. 11. Donoszą z Londynu, że w kołach naukowych wywołała nadzwyczajne wrażenie wiadomość z uniwersytetu w Cincinnati o doświadczeniach, przeprowadzonych na wymienionym uniwersytecie z promieniami ultrafiole-

towymi, których fale o pewnej długości działają śmiertelnie na wszystkie organizmy żywe.

Fale te są niebieskie, posiadają długość 1/20.000 cm. i mogą być wysyłane w dowolnym kierunku.

75 milionów złotych specjalnej rezerwy skarbowej ożywi ruch gospodarczy w kraju

(Telefonem od własnego Korespondenta).

WARSZAWA, 5. 11. Ministerstwo Skarbu komunikuje, że zgodnie z postanowieniami planu stabilizacyjnego doradca finansowy rządu p. Devey zwolnił 75 milionów zło-

tych specjalnej rezerwy skarbowej, pozostającej w Banku Polskim, wobec czego suma ta została przeznaczona przez Ministerstwo, jak następuje: 25 milj. zł. na spłatę długu

bezcenowego Skarbu Państwa w Banku Polskim; 25 milj. zł. na pomoc dla instytucji rolniczych i 25 milj. zł. na zwiększenie płynnych rezerw Skarbu Państwa.

Jest to wymowne świadectwo, demaskujące blagę i samochwalstwo, jakimi opozycja tumania ogół i siebie, głosząc z tupetem, że „kraj cały” jest za nią.

Piszącemu te słowa opowiadała osoba poważna, że w jednym z wyższych zakładów naukowych, gdzie młodzież w ogromnej większości należy do „Obwipolu” — w dniach

ostatnich z ust jej przywódców słyszy się coraz częściej:

— Ale głosować będziemy na jedynkę.

— Dlaczego?

— Bo niema sensu dalsza walka Seimu z Rządem. Osłabia to Państwo, a my przecież chcemy silnej Polski.

Oczywiście, trudno przesądzać, czy to proste i trafne rozumowanie

przeniknie do ogółu młodzieży akademickiej, kroczącej w przyszłość pod sztandarem t. zw. „Obozu Wielkiej Polski”.

Ale nie jest wykluczone, że spora jej część, nawet ni starając oficjalnie w szeregach młodzieży, kierując się ideologią Marszałka Piłsudskiego, zrozumie jednak, gdzie leży powiększenie, a gdzie pomniejszenie Polski.

WALKA O POTĘŻNĄ POLSKĘ

Ludność miast i wsi Ziemi Białostockiej staje pod rozkazy Wodza Narodu

Białystok. W dniu 7 listopada r. b. w sali Sekretariatu B.B.W.R., Rynek Kościuszki 7, odbędzie się o godz. 7 w. zebranie Prezydium Okręgowego Komitetu Wyborczego Nr. 5 i o godz. 8.30 posiedzenie Miejskiego Komitetu Wyborczego B.B.W.R.

POWIAT BIELSK-PODLASKI

Białowieża. Odbił się tu imponujący wiec przedwyborczy Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem. Wiece zgali i przewodniczył p. inż. A. Kucharski, poczem przemówił członek Komitetu Gminnego B.B. p. Zdaniewicz, następnie dłuższą mowę wygłosił p. prof. Kolaszewski, delegat Konfederacji Pracy w Warszawie, zbijając gruntownie i druzgocąco wszelkie opozycyjne argumenty. To też obecni na sali — cobywada nieliczni opozycjoniści z C.K.W. — wykazując początkowo pewną niecierpliwość zamilkli, pobici całkowicie wywodami mówców.

Wiece zakończono uchwaleniem rezolucji głosowania na listę Marszałka Piłsudskiego, na cześć którego wniesiono długi, serdeczny okrzyk.

POW. WYSOKO-MAZOWIECKI

Czyżewo. Odbił się tu wiec przedwyborczy przy udziale około 600 osób. Przewodniczył p. Jan Skarżyński. Dłuższe przemówienie wygłosił p. Witold Jackiewicz. Następnie przemawiał p. Henryk Apoznański, nawołując zebranych do głosowania na listę Nr. 1.

Jenkli. Odbiło się zebranie mężów zaufania BBWR. Przemawiali pp.: Józef Wilamowski i Póbrat.

Łapy. Odbił się wiec przedwyborczy, pod przewodnictwem p. Antoniego Perkowskiego. Przemawiał przedstawiciel Konfederacji Gospodar. Zw. Zaw. w Polsce, p. Długosz. Mówca zakończył okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej, Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Piłsudskiego. Wiece wywarł na zebranych b. dobre wrażenie.

Dąbrowa Wielka. Odbiło się zebranie przedwyborcze członków i sympatyków BBWR, przy udziale około 60 osób. Przemawiał p. Władysław Skarżyński.

Wilkowo. Odbiło się zebranie przedwyborcze mężów zaufania BBWR, przy udziale przeszło 100 osób.

Wysoko-Mazowieckie. Przed kilku dniami odbyło się zebranie ziemian i rolników z całego powiatu przy udziale księży, przedstawicieli instytucji państwowych i samorządowych oraz inteligencji miejscowej, na którym p. wiceminister Wielowiejski wygłosił referat na temat zagadnień gospodarczo-społecznych. Mowa przyjęta została gorącymi oklaskami. Następnie przemawiał p. Szczesny, Stepczyński, który nawoływał do popierania listy Nr. 1.

— W dniu 1 b. m., odbył się wiec na Rynku. Do zebranych w liczbie około 800 osób wygłosił dłuższe przemówienie p. Poczetowski. Wiece został zakończony okrzykiem na cześć Marszałka Piłsudskiego, powtórzony entuzjastycznie przez zebranych.

Kobylin-Borzmy. Odbiło się zebranie przedwyborcze podkomitetu kobiecego BBWR. Przemawiały pp.: Kazimiera Czarnocka i Emilia Słomczewska. Uchwalono jednogłośnie prowadzić energiczną akcję w kierunku uświadamiania ludności wiejskiej na rzecz BBWR.

POWIAT SZCZUCZYŃSKI

Staraniem Rady Powiatowej zostały zorganizowane wiece B.B. W. R. w Wiszowatych, Grabowie, Beldzie, Czarnej wsi, Zembrach i Czerwonkach.

Na wiece przybyli niemal wszyscy mieszkańcy poszczególnych wsi, oraz sąsiednich. Przemawiali: p. dr. Sienkiewicz i p. Andruszkiewicz. Wszędzie zapadły uchwały na korzyść listy Nr. 1.

Grajewo. W dniu 2 b. m. odbył się Zjazd Delegatów Straży Ogniwych z pow. szczuczynskiego. Po załatwieniu najważniejszych spraw

strażackich wyłoniła się dyskusja w związku z wyborami do Sejmu i Senatu. Po przemówieniu p. Dzygały wszyscy delegaci bez względu na swe przekonania polityczne postanowili iść do wyborów razem i poprze listę Marszałka Piłsudskiego.

Wąsosz. W dniu 3-go b. m. odbyło się zebranie informacyjne

przy udziale 600 osób. Przemawiał p. Olszewski.

Po wyczerpującym referacie prelegenta wszyscy opowiedzieli się za listą Nr. 1.

W czasie przemówienia bojówka listy Nr. 4 usiłowała przeszkodzić, jednak słuchacze dali im taką odprawę, że bojówkarze szybko ułotnili się z sali.

RAJGRÓD

Nastroje w pasie granicznym

Mała miłośnica powiatu szczuczynskiego, na pograniczu Prus Wschodnich, żyje życiem nerwowym obecnej chwili przełomowej w ustroju Państwa.

W dniu 31 października r. b. w budynku miejscowej remizy strażackiej ludno i gwaro. To kobiety, zebrane na wiec przedwyborczy, czując się równouprawnionymi politycznie, debatają za kim głos swój mają oddać, boć zbliżają się wybory do Sejmu, a im chodzi również o ład i porządek w kraju. Zebrania zagaja p. St. Zamierowska; przemawiają pp.: Zalewska, Gniwińska i inne.

Po krótkich debatach urządzono jednogłośnie, że tylko „Dziadek” porządek i ład wprowadzić może i nik: więcej. My, kobiety, sejmowładztwa mamy już dosyć, do czego dobrego ono nie doprowadziło: ciągle swary i kłótnie, a tu człowiek pracuje w pocie czoła na roli, byle opłacić podatki. W ręce „Dzadka” powierzamy Rząd i za Nim głosować będziemy, bo On wszystkich uspokoił. Tak mówi jedna z pracownic gospodyni. „Gdybym czytać i pisać umiała, powiedziałabym więcej” — powtarza.

Długo niemiłkające okrzyki „Niech nam żyje Marszałek” przerywają martwą ciszę spokojnego miasteczka, a echo, unoszone srebrnymi falami wód jeziora Rajgrodzkiego, niesie hen daleko ponad granicę Prus Wschodnich na Mazury potężny głos, wyrwywający się z piersi kobiet — Polek.

„Szczęść nam Boże w naszej pracy” wznosi przewodnicząca na zakończenie obrad. „Dziękujemy!” wyrwywa się z ust całego tłumu.

Wied.

Terror bojówek w Prusach Wschodnich

(Korespondencja własna z Królewca)

Wzrastające uświadomienie narodowe Polaków wschodnio-pruskich i mazurskich, i związany z radostnym tym faktem, wzrost pracy oświatowej polskiej, wprowadza hakatystów pruskich w niebywałą wściekłość, wyrażającą się na zewnątrz w napadach bandyckich bojówek hakatystycznych na spokojną ludność polską i jej szkoły, oraz na mieszkania wybitniejszych działaczy wiejskich.

Pamiętamy jeszcze najazd 300 „Stahlhelmerów” na pra-polską wieś Oslawę Dąbrówę na pograniczu Fruskim, gdzie bito do krwi Polaków i gdzie zdemolowano szkołę polską. Pamiętamy napady bojówki niemieckiej na domy chłopów polskich w Szafeldzie i zniszczenie lokalu szkoły polskiej. Dodajmy do tego napady w Szczycinie i w wielu innych miejscowościach Mazur, Warmii i Powiśla.

Obecnie nadeszły znowu wiadomości o napadzie zorganizowanej bandy palkarskiej hakatystów pruskich na szkołę polską i na wybitniejszych działaczy polskich w starej wiosce polskiej — Mikołajkach, na Powiślu (ziemia malborska). Bojówka, złożona z około 20 osób, wpadła po północy do wsi, napadając najpierw na dom p. Kwiatkowskiej, w której mieszka nauczyciel polskiej szkoły mniejszościowej p. Hewner, powybiłszy szyby, zniszczyła parkan, wyrwała ramy okienne i drzwi, wtargnęła do mieszkania nauczyciela, poniszczyła książki i obrazy, wypędziła z mieszkania właścicielkę, p. Kwiatkowską, która jest równocześnie prezeską Stowarzyszenia św. Kingi. Z dziękami wyciem palkarze udali się do lokalu szkoły, która znajduje się w domu 70-letnich staruszków Osiańskich, powybijali tam znowu szyby, zniszczyli ramy okienne i drzwi, wtargnęli do lokalu szkoły, zniszczyli urządzenia szkolne i przybory nauko-

we, podeprali krzyż, zniszczyli nawet apteczkę szkolną, poczem demonstrowali przed innymi domami gospodarzy polskich, groząc im zamordowaniem, wyrzuceniem do Polski i t. p.

Nie jest to w Mikołajkach pierwszy tego rodzaju napad na szkołę i ochronkę naszą. Powtórzono się to już obecnie po raz trzeci w ciągu ostatnich dwóch miesięcy. Gdy po pierwszym napadzie p. Kwiatkowska zażądała od żandarmerji obrony, żandarm cynicznie odpowiedział, że on nie jest na to, aby chronić domy Polaków...

W takich to warunkach zmuszeni są żyć nasi Rodacy w Prusach Wschodnich. Nigdzie w świecie kulturalnym nie spotyka się takich warunków bytowania. Rozszalały nacjonalizm pruski hula dziś na odwieczne polskie ziemie Warmii i ziemi Malborskiej, wygraża rewolwerem, pałką i granatem, chce terrorem zmusić ludność polską do wyrzeczenia się swej mowy ojczystej, chce zniszczyć powstające ośrodki kulturalne i społeczne polskie, nasze — nieliczne zresztą — szkoły prywatne i mniejszościowe. Ale hakatysty pruscy grubo się przeliczą, myślar, że takimi środkami potrafią zgnieść wolę Polaków do utrzyma-

nia swego bytowania narodowego. Przecierwie, ludność nasza, a szczególnie młodzież polska w Prusach Wschodnich zdecydowana jest wytrwać na stanowisku polskim.

Gwałty, popełniane przez hakatystów pruskich wobec bezbronnej ludności polskiej, zapewne odbiją się szerokim echem w świecie.

Jest to otucha dla naszej uciemiężonej ludności w Prusach Wschodnich. Opinia polska winna nareszcie zmusić rząd berliński do zajęcia się tutejszymi stosunkami. Opinia świata zaś winna zmusić socjalistyczny rząd Prus do publicznego zadeklarowania swego stanowiska odnośnie do tych niesłychanych gwałtów. Wszak ministrem spraw wewnętrznych Prus od wielu lat jest socjalista, który ciągle podkreśla swe rzekomo międzynarodowe stanowisko. A co na to mernerzy PPS, CKW., czemu nie apelują do swych „towarzyszów”-ministrów w rządzie pruskim? Czy czekają na pozwolenie Międzynarodówki? Lub czy obawiają się obrazić Berlin? W każdym razie, milczenie PPS, CKW. wobec krwawych gwałtów bojówek hakatystycznych i skandalicznego zachowania się policji pruskiej, jest bardzo — wymowne...

Wied.

Prymas Polski Arcybiskup Hlond o wyborach

Księgom nie wolno uprawiać polityki partyjnej

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

WARSZAWA, 5. 11. J. E. ks. Prymas Hlond wydał do księży dziekanów okólnik w sprawie wyborów, w którym poucza, że „nie powinni wielebni księża uprawiać z ambony żadnej polityki partyjnej”, oraz nakazuje, „aby w żadnym wypadku nie wnikali się z czynną akcją

wyborczą i nie występowali na wiecach, wogóle strzegli się postępowania, któreby robiło wrażenie gorszącego rozbięcia w łonie duchowieństwa”.

Prasa endecka przytaczając okólnik ten zacytowane powyżej ustępy tendencyjnie opuściła.

Bielsk Podlaski

Zamiast słów o miłości chrześcijańskiej z kazalnicy płynie agitacja polityczna

W dniu Wszystkich Świętych, w dniu uroczystym dla wszystkich katolików, skupiających się w świątyniach Bożych i poddających się pobożnym i smutnym zarazem rozmyśleniom, jakże przykro i boleśnie jest słuchać z kazalnicy nawoływań agitacyjnych, zamiast słowa Bożego.

W dniu tym, ksiądz dziekan Borowski, po odczytaniu z listów Biskupich i po przeprowadzeniu analizy programu Centrolewu, nawoływał parafjan, że dla dobra kościoła powinni głosować na listę Nr. 4.

Wprost uszom wierzyć się nie chciało, słysząc nawoływanie z kazalnicy do głosowania na listę, będącą w nieprzejednej opozycji do Rządu.

Wszak do kościoła uczęszczają nienawolnicy listy ks. dziekana Borowskiego, lecz i ludzie innych przekonań politycznych i może niegorsi katolicy aniżeli kandydaci z wychwalanej i zalecanej listy. Wierni nie mają życzenia i nie chcą słuchać lekcji, dotyczącej orientacji politycznej, wychodząc ze słusznego założenia, że

kościół ma inne przeznaczenie i nie może służyć za miejsce agitacji politycznej demagogii.

Krzywdę wyrządza się kościołowi, jeżeli zamiast nawoływania do zgody chrześcijańskiej w imię zasady Chrystusa, wnosi się ferment i rozdrażnienie do pojęć ludzkich.

Jeżeli ks. dziekan chce popierać taką, czy inną listę i stawiać w szranki walki politycznej, to ma drogę inną, nie nadużywając kościoła, jako instytucji ze wszechmiar apolitycznej.

Grajewo

Okręgowy Zjazd Straży Pożarnych

W dniu 2 listopada odbył się w Grajewie Zjazd Okręgowy Straży Pożarnych powiatu szczuczynskiego pod przewodnictwem prezesa Zarządu Okręgowego p. Zamierowskiego.

Witając zjazd, p. Zamierowski w krótkich słowach przedstawił zebrany rys historyczny powstania i rozwoju Straży Pożarnych,

Organizujcie miejscowe komitety BBWR

podkreślając doniosłe znaczenie pracy społecznej tych organizacji w okresie niewoli. Nawiązując do chwili obecnej, kiedy Naród Polski przez wybory do Sejmu decyduje o swym losie, mówca stwierdził, że Strażactwo, świadome życia politycznego, ma tylko jeden wybór — t.j. pójść śladami Wodza Narodu Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Zkolei przemawiali pp.: Br. Kretowicz, P. Dudycz, W. Poniatowski i Dzygało.

Trzykrotny, wzniesiony przez brać strażacką, okrzyk na cześć Marszałka zakończył zebranie.

Światowa statystyka bezrobotnych

(Telef. od własn. korespondenta).

WARSZAWA, 5. 11. Międzynarodowe Biuro Pracy w Genewie wydało się zestawienie statystyczne ze stanu bezrobocia w różnych krajach w końcu sierpnia r. b.

Według zestawienia tego stan bezrobocia przedstawia się następująco: W Niemczech — 1.947.811 osób; w Austrii — 156.124 osoby; w Belgii — 15.202 osoby; w Anglii i Irlandji — 2.119.648 osób; we Włoszech — 399.608 osób; w Czechosłowacji — 37.853 osoby; w Kanadzie — 18.473 osoby; w Stanach Zjednoczonych — około 6.000.000 osób (22% ogółu robotników); w Polsce — 164.000 osób.

Z pośród wszystkich państw tylko Franja nie odczuwa skutków kryzysu, liczba bezrobotnych bowiem w sierpniu r. b. nie wynosiła nawet 1.000 osób.

Jak zyskać zezwolenie na pracę nadliczbową w przedsiębiorstwach przemysłowych

(Telef. od własn. korespondenta).

WARSZAWA, 5. 11. Wrazie potrzeby wykonania przez przedsiębiorstwa przemysłowe pilnych i terminowych zamówień. Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej udziela na podstawie Ustawy z r. 1919 zezwoleń na pracę nadliczbową.

W każdym wypadku przedsiębiorca musi udowodnić istotną konieczność pracy dla przejściowej potrzeby zakładu. W nagłych wypadkach inspektorzy pracy mogą zwracać się do Ministerstwa telefonicznie.

Głosuj na listę Nr. 1.

BIAŁYSTOK

Dzień 11 listopada wolny od nauki

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zarządziło ażeby ze względu na uroczysty obchód 12-letnia odzyskania Niepodległości oraz 10-letnia odparcia najazdu bolszewickiego zwolniona była w tym dniu od zajęć szkolnych młodzież w zakładach średnich oraz w szkołach powszechnych. W dniu tym po uroczystym nabożeństwie będą w szkołach urządzone poranki, akademje i inne imprezy kulturalno-oświatowe, w których weźmie udział nauczycielstwo oraz młodzież szkolna.

Z Magistratu

Wyjazd p. prezydenta miasta. Prezydent miasta p. Hermanowski wyjechał wczoraj w towarzystwie dyrektora Wojew. Wydziału Zdrowia d-ra Brodowicza do Warszawy w sprawie uzyskania kredytów na wykończenie budowy szpitala dla chorych umysłowo w Choroszczy. Poza tym p. prezydent Hermanowski będzie czynił starania w Z. U. P. U. o uzyskanie pożyczki 300 tysięcy złotych na wykończenie budowy szpitala dla zażenych chorych w Zwierzynku.

Posiedzenie Rady Miejskiej. Najbliższe posiedzenie Rady Miejskiej przewidywane jest na 13-go listopada.

Sprawa d-ra Kacnelsona i inż. Szpikowskiego. W dniu dzisiejszym w Sądzie Powiatowym przy ul. Sienkiewicza odbędzie się sprawa b. naczelnika Wydziału Technicznego inż. Szpikowskiego przeciwko ławnikowi drowi Kacnelsonowi o obrazę.

Licytacja w składach miejskich. W dniu 10 listopada w składach miejskich przy stacji Poleskiej Białystok II odbędzie się licytacja ruchomości, zasekwestrowanych na pokrycie podatków państwowych i miejskich, wymierzanych przez Magistrat.

Piękny bilans prac robót drogowych Miejskiego Wydziału Technicznego

Wydział Techniczny Magistratu osiągnął w roku bieżącym piękne wyniki w kierunku doprowadzenia dróg miejskich do należytego stanu. W przeciwnieństwie do lat ubiegłych, pomimo wyjątkowo ciężkiego kryzysu finansowego, wszystkie zamierzone sezonowe roboty drogowe według przewidzianego programu zostały wykonane. Na wykończeniu jeszcze do 15 listopada są tylko ulice: Skorupska, Sitariska i Kozłowa. Roboty brukarskie na Rynku Kościuszki i Lipowej od Sienkiewicza do Św. Rocha, prowadzone przez prywatnego przedsiębiorcę, mają być wykonane najpóźniej do 20 listopada. O ile nie przeszkodzą tym robotom mrozy, to nowa jezdnia zostanie doprowadzona na ul. Lipowej tylko do rogu Nowego Świata.

Wznowienie ruchu kołowego na Rynku Kościuszki i Lipowej

Dzisiaj otwarty zostanie ruch kołowy na nowozabrukowanej przestrzeni Rynku Kościuszki od i Lipowej do rogu ul. Kupieckiej.

Podatek od lokali i nieruchomości

W listopadzie przypadają terminy płatności podatku miejskiego od lokali za IV kwartał i od nieruchomości za III kwartał.

Przyjazd Woj. Teatru Objazdowego.

W dniach 18 i 19 listopada gościć będzie w Białymstoku Wojewódzki Teatr Objazdowy.

18-go przedstawienie popołudniowe dla młodzieży „Grube Ryby” Bałuckiego. Wieczorem „Nadzieja” Hermana Heyemansa w przekładzie J. Kasprycy.

19-go popołudniu wzięcie licznych zgłoszenia grup szkolnych powtórzone zostaną „Grube ryby”; wieczorem „Monsieur Helene” Geur'a i Franca.

Obrona społeczeństwa przed wyzyskiem sprzedawców, czy należyte unormowanie cen na artykuły pierwszej potrzeby?

We wczorajszym artykule „Obrona społeczeństwa przed wyzyskiem niesumiennych sprzedawców” poruszona została przez jednego z naszych czytelników p. Rysia nader paląca w dzisiejszej dobie ogólnej pauperyzacji sprawa. Wczorajsza zmiana cen, spowodowana przez Komisję do badania cen, zbiega się akurat z artykułem p. Rysia i można ją uważać jakby za odpowiedź na ten artykuł.

Teraz powstaje pytanie: „Czy jednak obecne ceny artykułów pierwszej potrzeby są normalne i co czynić należy by odpowiadały rzeczywistej sile nabywczej społeczeństwa?”

Istnieje teoria ekonomisty Ca-

Z prac Miejskiego Komitetu W. F. i P. W.

W tych dniach odbyło się posiedzenie wydziału wykonawczego Miejskiego Komitetu W. F. i P. W. pod przewodnictwem p. prezydenta Hermanowskiego. Między innymi uchwalono na wniosek sekcji administracyjno-gospodarczej projekt budżetu na rok 1931-32 w wysokości 32900 zł. Jednocześnie Komitet postanowił zwrócić się do Magistratu o przyznanie dotacji w wysokości 28000 zł. Na W. F. i P. W. Na temże posiedzeniu były rozpatrywane podania różnych organizacji o przyznanie doraźnych subwencji na kupno mundurów, urządzenie świetlic, opłacenie boisk sportowych i t. p. Komitet wykonawczy zmuszony był załatwić odmownie z powodu wyczerpania gotówki na ten cel, uwzględnionej w budżecie 1930 r.

Nowa placówka rolniczo-handlowa w Białymstoku

W dniu 9 listopada r. b., o g. 13-ej, w sali Szmjiku Powiatowego, przy ul. Sienkiewicza 28, odbędzie się organizacyjne zebranie nowej Spółdzielni Rolniczo-Handlowej „Rolnik” w Białymstoku.

Poprzednia spółdzielnia rolniczo-handlowa pozostawiła po sobie pewien żal wśród rolników w związku z jej likwidacją. Doświadczenie, jakie stąd wynika, uchroni nową spółdzielnię od popełnienia błędów natury organizacyjnej, nie mówiąc już o tem, że odpowiedni dobór ludzi, jak również duże zainteresowanie władz dają rekojmie należytego rozwoju tej, ze wszech miar pożytecznej i koniecznej instytucji.

Zakończenie strajku w firmie „Autokaros”

Strajk robotników w fabryce koncesji samochodowych pod firmą „Autokaros” (Łukowa № 2) został zakończony, wobec uregulowania przez właścicieli fabryki całkowitej należności robotników. Przystąpiło do pracy 60 robotników.

Uruchomienie warsztatów pracy

Fabryka filcu i wojłoków p. f. „Dobrofilc” S. Kanela i M. Berkowicza przy ul. Orzeszkowej 33 rozpoczęła produkcję. W fabryce Amiela i Kulikowskiego przy ulicy Mickiewicza 12 uruchomiono oddział przedziałni.

Przerwa w robotach brukarskich przy ulicy Warszawskiej

W dniu wczorajszym robotnicy brukarscy, zatrudnieni przy naprawie jezdnii na ulicy Warszawskiej przed gmachem Urzędu Skarb. w liczbie 30 osób, na skutek zwolnienia przez kierownika robót, inż. Ulickiego, dwóch robotników Prusa i Kościukiewicza, przerwali prace, popierając natychmiastowym strajkiem żądania wydalonych robotników, by wypłacono im dwutygodniowe odszkodowanie. Przerwa w pracy trwała od godz. 8-ej do 14.30.

stell'a, z której wynika, że wartość pieniądza zależy przede wszystkim od jego siły nabywczej wewnątrz kraju. Czyli można uważać za aksjomat, że siła nabywcza naszego złotego przy obecnym kryzysie finansowym jest ogromna i niewspółmierna z cenami.

Inaczej: produkcja opiera się albo na niezdrowych podstawach kalkulacyjnych, albo też są inne przyczyny, które każą sprzedawcy brać za towary zbyt drogo w stosunku do siły nabywczej konsumenta, względnie w stosunku do wartości dzisiejszego złotego.

Jeszcze inaczej: drożyzna obecna jest bezwzględna, t. j. ceny są wyższe w stosunku do poziomu złota i przy obecnym braku pieniądzy konsument jest stanowczo obdarzony dużą dozą otuchy, ofiarności i cierpliwości w oczekiwaniu na poprawę życia gospodarczego, a co za tem idzie poprawę siły nabywczej w stosunku do dzisiejszych cen.

Kryzysu — w postaci trudności płatniczych, coraz bardziej słabszego tempa wymiany i produkcji, powolnego zmniejszania się bezrobocia — nie należy uważać za objaw, który szybko przemienie i stworzy możliwości łatwiejszego życia obywatelowi. Precz jeszcze przeżywamy jakby przedwiośnie nowego, lepszego życia gospodarczego i, gdy spojrzymy prawdzie śmiało w oczy, sytuacja choć nie beznadziejna jest bliska rozpaczy. Konsumentowi trudno, coraz trudniej płacić za artykuły pierwszej potrzeby, nieodpowiadające poziomowi jego siły nabywczej, czyli albo ceny winne być niższe, albo już — co jest odrazu niemożliwe — siła nabywcza konsumenta musi być zwiększona.

W takiej właśnie chwili, kiedy myśli konsumenta kierują się najpierw ku temu zagadnieniu, zwracamy się do tutejszych przedstawicieli życia handlowo-przemysłowego z prośbą o wyrażenie swej opinii. Wszak posiadamy na terenie naszego województwa ludzi z różnych gałęzi działalności gospodarczej, posiadających netyklo wiedzę ekonomiczną lecz i nieustanny, bardzo bliski kontakt z życiem gospodarczym. Nie o teoretyzowanie bowiem chodzi, lecz o wykrycie przyczyn zła i wynalezienie środków naprawy.

C. A.

Szlachetna rywalizacja

Związek Oficerów Rezerwy wezwany przez P. O. W. w tańcu składkowym na lód podwodną „Odpowiedź Treviranusowi” składa przy niniejszym Zł. 25 (zł. dwadzieścia pięć), i równocześnie prosi uprzejmie Szanowną Redakcję o wezwanie na lamach poczytnego pisma do składki na powyższy cel: Związek Legionistów i Związek Inwalidów Wojennych w mieście.

Z dnia i nocy

Strach ma wielkie oczy. Z prawdziwą przyjemnością konstatujemy, iż trzy panienki: Irena Chodunówna (ul. Prowiantowa 9), Zofia Zdanowiczówna (ul. Warszawska 108) i Jadwiga Michałowska (ul. Fabryczna 54), o których porwaniu przez tajemniczego handlarza żywym towarem donosiliśmy w dniu 28 października, — odnalazły się żywe, zdrowe, no i całe. Wersja o „porwaniu” ich przez handlarza żywym towarem powstała wskutek alarmu zrozpaczonych rodziców, którym imaginacja w połączeniu ze strachem o swe pociechy kazała przypuszczać najgorsze, w dodatku, gdy w grę wchodził jakiś nieznaną arys w osobie A. Brodzisza. Tymczasem panienki, chcąc pomóc rodzicom, wyjechały, może trochę lekkomyślnie bez odpowiedzialności, w poszukiwaniu pracy.

Pożary i zgłiszczą. We wsi Borawskie, pow. szczuczyńskiego, powstał z nieustalonej dotychczas przyczyny pożar w zabudowaniach Bukowskiego Aleksandra, Borawskiego Stanisława i Czarneckiego Pawła. Spłonęły 2 obory i 3 stodoły z tegorocznymi zbiorami i narzędziami rolniczymi. Straty wynoszą około 30 tysięcy zł.

Straszny wypadek przy pracy. W Starosielcach w miynie motorowym Jana Bajkowskiego został porwany przez pas transmisyjny robotnik Józef Wszyty, ponosząc śmierć na miejscu.

Najście na chlew. Hebl i spodnie

Komisja do badania cen w trosce o konsumenta

obniża znacznie ceny mąki, pieczywa i wyrobów masarskich

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie Komisji do badania cen w Białymstoku pod przewodnictwem zastępcy starosty grodzkiego p. Adama i przy udziale delegata Białostockiego Urzędu Wojewódzkiego p. d-ra Kikiewicza.

Komisja uchwaliła obniżyć cenę mąki żytniej o 2 gr. na kilogramie w hurcie, tak że mąka ta winna kosztować pyłkowa — 32 gr. za kg., razowa — 22 za kg. Postanowiono obniżyć również ceny chleba o 2 gr. na kg. do ceny 36 gr. za chleb pyłkowy i 26 gr. za razowy. Na mąkę pszenną wyznaczono w hurcie ceny następujące: mąka gryskowa 48 gr. za 1 kg., 50 proc. — 55 gr. za kg.,

luksusowa importowana — 65 gr. za kg. W handlu detalicznym ceny te ulegną zwwyżce o 5 gr. na 1 kilogramie.

W związku ze zmianą cen, mąki Komisja postanowiła podnieść wagę drobnego pieczywa, sprzedawanego na sztuki, o 10 proc., nie zmieniając cen za sztukę, zaś cenę pieczywa sortowanego na wagę zmniejszy o 10 proc.

Następnie uchwalono zmniejszyć ceny słoniny i sadła o 20 gr. na 1 kg., a więc do ceny zł. 3. oraz cenę na kiełbasę o 50 gr. do wysokości 3 zł. 50 gr. za 1 kg.

Jednocześnie Komisja sprzeciwiła się wnioskowi przedstawicieli masarzy o podwyższenie cen szynki o 50 gr. na kilogramie.

Kolno

Ważne dla ludności powiatu kolneńskiego

W wyniku interwencji p. Wojewody Ministerstwo Komunikacji przyrzekło, że w czasie najbliższym stacja Grabowo włączona będzie do rzędu stacji, korzystających

z ulg tranzytowych, przewidzianych dla stacji, wywozjących zboże przez porty Gdynia i Gdańsk (punkt 5 ulg taryfowych P. B. 1) za opłatą po 264 groszy za 100 kg. za odległość od Grabowa do Gdyni lub Gdańska.

Augustów

Kredyty dla rzemieślników.

Dzięki staraniom p. Wojewody Bank Gospodarstwa Krajowego przychylił się do prośby Związku Rzemieślników w Augustowie i przyznał 10.000 zł. kredytu.

Sokołka

Sekcja wyjazdowa Sądu Okręgowego.

W dniu 9 b.m. Wydział Karny Sądu Okręgowego w Białymstoku przyjeżdża na kadencję sądową do Sokółki.

Kadencja odbędzie się między 10 a 15 listopada r. b.

Zjazd rolników

W dniu 8 b. m. odbędzie się zjazd rolniczy w Sokółce, zorganizowany przez miejscowe społeczeństwo. W zjeździe tym jako prelegenci wezmą udział inspektorzy z Wojewódzkiego Towarzystwa Organizacji i Kółek Rolniczych. Tematem obrad są aktualne zagadnienia rolnicze.

NOWOOTWARTY
ZAKŁAD POGRZEBOWY
EUGENJUSZA ROZBIKIEGO
Białystok, Św. Rocha 1.
poleca
trumny metalowe i zwozajne, wieńce żałobne i przedmioty dewocyjne.
Ceny konkurencyjne 89-15

Lekarz Dentysta
E. L. Goldberg
Choroby jamy ustnej i zębów
zębów sztuczne
Sienkiewicza 34, róg Nadrzecznej,
tel. 7-67
powróciła i ordynuje od 4-8 w.

Dr. A. SZAPIRO
OKULISTA
po-ró 11
Przyjmuje chorych od 11-2 i od 4-7.
Lipowa 44-a, tel. 50. 95-3

Zgubiono zaświadczenie rejestracyjne wyd. przez Magistrat miasta Białegostoku na imię Bronisława Jastrzębskiego rocznik 1910 zam. w Białymstoku. Grunwaldzka. 34. 90-1

KARNAWAŁ ZBLIŻA SIĘ!
Modnie skrojony garnitur, frak, smoking, marynarka oraz wykłznięte pokrycie futer zapewnia Szanownej Klienteli
WARSZAWSKI ZAKŁAD KRAWIECKI
MACIEJA CHODORSKIEGO, Białystok, Lipowa 39.
SOLIDNE WYKONANIE i wykończenie zadawała wymagania najwybredniejszej klienteli.
WIELE PODZIĘKOWAŃ, między innymi w prasie, wybitnych osób ze sfer urzędniczych, artystycznych, dziennikarskich i t. p.
— Materiały własne i powierzone —
CENY PRZYSTĘPNE. 91 | 10

KURSY HANDLOWE
S. GINZBURGA W BIAŁYMSTOKU
(założone w 190 r.)
1. KURSY HANDLOWE Program obejmuje przedmioty następujące:
1. Księgowość, 2. Arytmetyka handlowa, 3. Korespondencja handlowa, 4. Nauka o handlu, 5. Prawo handlowe, 6. Steonografia, 7. Pisanie na maszynach, 8. Praktyka biurowa.
2. KURSY PISANIA NA MASZYNACH
Metoda dziesięciopalcowa.
Warunki Przystępne.
Zapisy przyjmuje i bliższych informacji udziela kancelarja kursów ul. KILIŃSKIEGO 13 codziennie od godz. 10 rano do godz. 7 wiecz.
KIEROWNICTWO.

stały się łupem urwisłozia. Przy ul. Artyleryjskiej 2 na chlew 3-współwłaścicieli pp. Zywolewskiego Franciszka, Kudzewicza Władysława i Ignaciuka Antoniego zrobił najście p. Idzi Raduń, który zabrał kilka hebli, okucia do drzwi, piłkę i spodnie sztuczkowe, jakie nieopatrzni właściciele przechowywali w chlewie.

„Strzelcy”. We wsi Nowy-Płock, pow kolneńskiego, w czasie rewizji, dokonanej przez władze bezpieczeństwa u Polony Józefa, Modzelewskiego Stanisława i Stoduba, znaleziono łuski do naboju, naboje, obcięty karabin i kilka kg. prochu.

